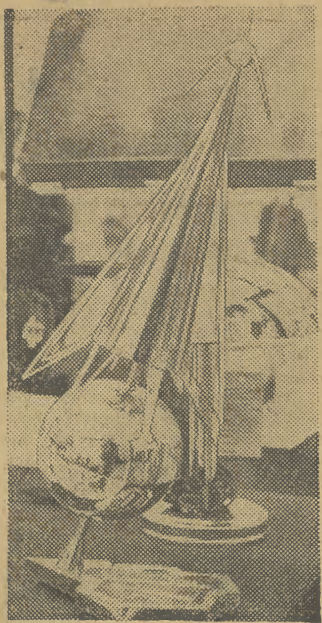




W związku z 30-leciem Warszawskiej Izby Rzemieślniczej, w dniu 14 bm. otwarta została w Pałacu Kultury i Nauki wystawa rzemiosła Warszawy i województwa warszawskiego. Wśród licznych eksponatów specjalne zainteresowanie budzą wyroby warsztatów metalowych, szewskich i krawieckich. Na zdjęciu: Pomyślowe lampy z warsztatu elektrotechnicznego J. Milczarka. CAF — Fot. Wdowiński

Porozumienie ekspertów atomowych w Genewie

GENEWA. Delegaci trzech mocarstw atomowych doszli w piątek w Genewie do kompromisowego porozumienia w sprawie nowej narady ekspertów na temat podziemnych wybuchów nuklearnych. Porozumienie to, wymaga jeszcze oficjalnego zatwierdzenia ze strony rządów USA, ZSRR i W. Brytanii.

Wolał więzienie niż sublokatorskie mieszkanie

Sprawy mieszkaniowe doprowadzają niejednokrotnie do niezwykłych konfliktów. Przykładem tego może być proces, który ostatnio toczył się przed sądem w Warszawie.

8 listopada br. w godzinach wieczornych jakiś nieznanymi osobami rozbił szybę wystawową kiosku „Ruchu” u zbiegu ulic Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej w Warszawie.

Właściciel kiosku wybiegł na ulicę i wraz z dwoma przechodniakami dogonił osobnika i zatrzymał go. Był nim 59-letni Antoni Gorzelak, zamieszkały przy ul. Ogrodowej nr 26. Oświadczył on, że szybę wybił, aby się dostać do więzienia. Potwierdził również to oświadczenie w kilkanaście minut później, gdy został przewieziony do komendy milicji, celem przesłuchania.

Stróż bezpieczeństwa i porządku publicznego ze zdziwieniem wrzucił ramionami, ale profilaktycznie zamknął Gorzelaka do aresztu. Rano zaś następnego dnia Gorzelak stanął przed sądem za chuligaństwo.

— Czy oskarżony przyznaje się do zarzucanego mu czynu? — pyta sędzia.

— Tak — mówi krótko oskarżony.

— Proszę wobec tego złożyć wyjaśnienia.

— Mieszkam jako sublokator. Gospodyni i jej przyjaciel stale mi dokuczają i maltretują. Dłużej już nie mogłem wytrzymać. Poszedłem na Mar-

W Namur (Belgia) wydarzyła się katastrofa kolejowa spowodowana przez gęstą mgłę. Elektryczny pociąg na ostatni wagon stojący na dworcu pociąg pasażerskiego.

Wskutek zderzenia, 10 osób doznało ciężkich obrażeń.

Dziś w Warszawie

Krajowy zjazd Związku

Inwalidów Wojennych PRL

Dziś rano w Warszawie rozpoczął dwudniowe obrady krajowy zjazd Związku Inwalidów Wojennych PRL.

Zjazd wybierze nowe władze Związku oraz uchwali nowy statut.



LONDYN.

W dalszym ciągu swego pobytu w Wielkiej Brytanii minister szkolnictwa wyższego PRL H. GOLĄŃSKI odwiedził Szkocję, gdzie zapoznał się z pracą placówek naukowych i uniwersytetów w Edynburgu i Glasgow. Następnie minister udał się do Liverpoolu i Maidstone w hrabstwie Kent.

RZYM.

W piątek rano odleciał z Rzymu do Ankary rzecznik Białego Domu James Hagerty. HAGERTY odbywa obecnie podróż po stolicach krajów, które odwiedzi prezydent Eisenhower, i czyni tam przygotowania do jego przyjęcia.

MOSKWA.

12 bm. N. CHRUSCZOW przyjął przebywającego w ZSRR pierwszego sekretarza KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, T. Ziwickowa, i odbył z nim rozmowę, która toczyła się w przyjacielskiej i serdecznej atmosferze.

BONN.

Korespondent AFP, donosi, że kanclerz Adenauer uda się prawdopodobnie w styczniu z wizytą oficjalną do Rzymu. Adenauer przeprowadzi na w Rzymie rozmowy z premierem włoskim Segnim.

Cena 50 gr

A

Nakład 110.991

echo KRAKOWA

Rok XIV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 266 (4476)

Kraków, sobota 14, niedziela 15 listopada 1959

Groźny sztorm na Morzu Północnym

Kilkanaście statków a wśród nich S/S „Gliwice” nadało sygnały S.O.S.

W/g przypuszczeń — 3 statki poszły na dno

Od 48 godzin gwałtowny sztorm szaleje na Morzu Północnym i Kanale La Manche.

Szczególnie olbrzymie natężenie burzy obserwuje się u wybrzeży Kornwalii. Szybkość huraganu dochodzi do 165 km na godzinę.

Według dotychczasowych informacji, trzy statki zaginęły, prawdopodobnie utonęły. Kilkanaście statków nadało sygnał S.O.S. Wśród nich statek żeglugi polskiej „Gliwice”, na którym uległ awarii kocioł. W godzinach wieczornych „Gliwice” zostały przyholowane do portu Lundy Roads u wybrzeży Kornwalii.

Wskutek burzy szalejącej na Kanale La Manche zakłócona została i częściowo sparaliżowana łączność między W. Brytanią a Francją.

Również nad W. Brytanią szaleją burze. Wskutek ulewnych deszczów jakie spadły w Kornwalii szereg miejscowości został odcięty od świata

...Wąchanie tabletek polistyrenowych zgubne dla zdrowia

4.000 dziewcząt i chłopców w mieście Wichita Falls (USA), zatrąło się wąchaniami tabletek polistyrenowych. Zabawa ta — uprawiana podczas lekcji — była ostatnio krzykiem mody wśród młodzieży w tym mieście.

Okazało się jednak, że wraz z zapachem tabletek młodzież wdychała zawarty w nich eter i dwusiarczek węgla, co powodowało stan podobny do euforii alkoholowej. Lekarze badający tę sprawę oświadczają, że pastylki zawierają związki szkodliwe dla wątroby i dla mózgu

Co mówi „Biała Księga”

22 października Rada Techniczna Japonii wydała oświadczenie, że pracownicy nauki tracą cenny czas i niedbują swoją pracę w poszukiwaniu dodatkowych źródeł zarobkowych. Pracownicy nauki stawiają sobie za cel życie z wyjątkiem korepetycji w domach prywatnych, prowadzeniem najniższych kursów przygotowawczych na uczelni itd.

Pracownicy nauki mają duże trudności z zakupem dzieł naukowych, które są

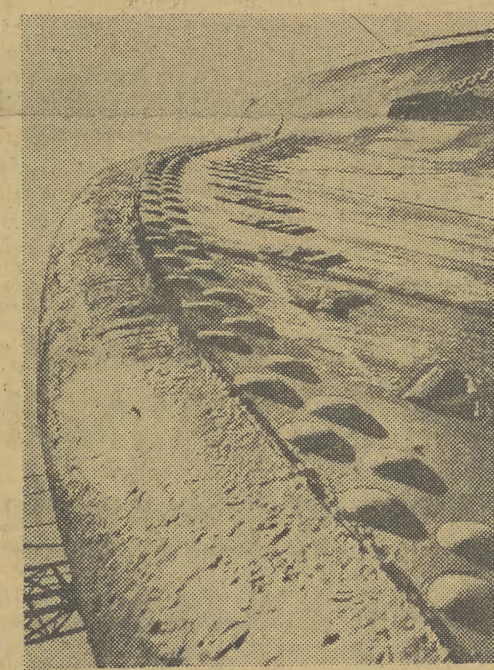
drogie i na które nie starcza pieniędzy. Aby mieć całą bibliotekę, jak w czasopiśmie, periodyki itd. przeciętnie należy wydawać ok. 100 tysięcy jenów rocznie. Maksimum środków, jakie pracownik przeciętny może poświęcić na zakup literatury fachowej wynosi średnio od 10—15 tysięcy jenów rocznie. Według ostatnich statystyk, 70 proc. profesorów wyższych uczelni zajmuje się szeregiem prac dodatkowych.

wskutek zatopienia dróg i linii kolejowych.

W północnych okolicach Anglii i Szkocji zanotowano opady śniegu. W niektórych rejonach grubość śniegu dochodzi do metra.

*

Silny sztorm szaleje również na Morzu Śródziemnym. Zawieszono komunikację między Półwyspem Apenińskim a Sycylią. Szybkość wiatru dochodzi do 100 km na godzinę. W całych Włoszech padają deszcze i śnieg. W Rzymie woda zalała wiele ulic, a w Wenecji Plac św. Marka.



Staraniem Klubu Publicystów Morskich otwarta została w Klubie Dziennikarzy w Gdańsku wystawa prac znanego na Wybrzeżu artysty — fotografa Janusza Ukielewskiego, fotoreportera Centralnej Agencji Fotograficznej. Wystawa zawiera najlepsze prace o tematyce morskiej, stoczniowej i portowej. Prace zostały zakupione przez Dowództwo Marynarki Wojennej i jako wystawa objazdowa powędruje do klubów oficerskich na Śląsku. Na zdjęciu: Fragment dziobu dziesięciotysięcznika. CAF Ukielewski

„Emma” pustoszy wyspę japońską

Nieomal 1000 domów zalała woda podczas tajfunu

TOKIO. Tajfun Emma, który w nocy z czwartku na piątek przeszedł nad Okinawą, wyrządził na wyspie znaczne szkody,

Tragiczna śmierć G. Duneckiego

W Toruniu zginął tragiczną śmiercią znany sprinter i dyskobol, wielokrotny reprezentant barw polskich w lekkoatletyce — Grzegorz Dunecki.

Dunecki jadąc rowerem usiłował wyminąć znajdujących się na jezdni przechodniów. W pewnej chwili zawadził kołem o krawężnik i spadając z roweru uderzył głową w beton. W drodze do szpitala zmarł.

Folklor polski zdobywa USA

Zaszczytne wyróżnienie „Śląska” Członkowie zespołu otrzymali liczne upominki od Komitetu Muzycznego Białego Domu

NOWY JORK.

Folklor polski zdobywa sobie coraz większą popularność na ziemi amerykańskiej. Piosenki i tańce „Śląska” swą żywiołowością, młodzieńczą brawurą i temperamentem przebiły mury teatru „City Center” rozlewając się po całym Nowym Jorku i docierając do różnych jego zakątków.

13 bm. balet polski zaproszony został przez balet „Metropolitan Opera”. Tancerze amerykańscy zapoznali kolegów polskich ze swoimi metodami pracy i szkolenia pragnąc jednocześnie poznać wzory tańców polskich. Wielu z nich było już na występach „Śląska” i teraz praktycznie od kulisy pragneli poznać formy pracy tancerzy polskich. Spotkanie, które stało się obustronną wymianą doświadczeń i wzorów upłynęło w milej, koleżeńskej atmosferze.

Zespół „Śląsk” wybiera się w przyszłym tygodniu do „Columbia University”. Klub taneczny tej uczelni oczarowany występami zespołu polskiego postanowił zorganizować spotkanie młodzieży tego uniwersytetu z młodzieżą „Śląska”. Jak zapowiadają organizatorzy na tę imprezę ma przybyć ponad 1000 studentów amerykańskich, którzy wyrażili swe zainteresowanie artystami polskimi. Zaproszono także członków wielu klubów tanecznych, istniejących przy uczelniach

nowojorskich oraz młodzież kształcąca się w szkołach baletowych. Choreograf „Śląska” — Elwira Kamińska — jak przewiduje program spotkania, zapoznać ma młodzież amerykańską z formami i stylem tańców polskich.

13 bm. zespół polski spotkał się ze szczególnym wyróżnieniem. Bezpośrednio przed przedstawieniem, do teatru przybyły delegacje Komitetu Muzycznego przy Białym Domu z panem Blackiem — na czele, które w imieniu tej instytucji, wyrażając uznanie dla całego zespołu wręczyły wszystkim jego członkom pamiątkowe podarki w postaci albumów i książek, płyt z nagraniami muzyki amerykańskiej oraz kwiaty. W nowojorskim świecie kulturalnym mówi się, że tego rodzaju wyróżnienie należy do rzadkich i niewiele zagranicznych zespołów artystycznych może się nim pochwalić.

Zainteresowanie występami „Śląska” nadal utrzymuje się z niesłabnącym natężeniem. Oblicza się, że występy zespołu polskiego obejrzało już około 30 tys. nowojorczyków, nadal każdego dnia widownia jest pełna.

Jeden z tygodników nowojorskich „Worker” zamieścił w piątek duży artykuł poświęcony Polskiemu Zespołowi Pieśni i Tańca zatytułowany „Śląsk — polskie sputniki”. Autor artykułu pisząc z dużym entuzjazmem o tańcach „Śląska” porównuje wirujące na scenie wokół swych partnerów dziewczęta do wielobarwnych sputników. Piszcie on, iż występy „Śląska” otwierają nowy rozdział w zacieśnieniu przyjaźni polsko-amerykańskiej. Poświęcając wiele serdecznych i ciepłych słów artyście polskiemu nazywa on wieczór spędzony na sali „City Center” wieczorem z bajki.

CZYTELNICY Echa Krakowa BUDUJĄ SZKOŁĘ

Rodzina Państwa ANDRYSI-KÓW z Krakowa mieliśmy już przyjemność poznać w naszej rubryce. Dziś państwo Andrysikowie pojawiają się w niej po raz drugi. BOLESŁAW ANDRYSIK, uczeń klasy III Szkoły Podstawowej przy ul. Westerplatte 11 w Krakowie wpłacił na fundusz budowy 5 zł, zaś uczeń — działu krawieckiego Szkoły Zawodowej w Sopocie STANISŁAW ANDRYSIK — 6 zł. Ojciec czterech synów — pan ROMAN ANDRYSIK, pracownik umysłowy w stanie spoczynku, zam. w Krakowie ul. Waryńskiego 2/6 wpłacił w swoim imieniu 10 zł.

NIECH ŻYJE RODZINA ANDRYSIKÓW! Wszystkim jej członkom przekazujemy gorące pozdrowienia i pozdrowienia.

AKCJA TIRWA! KONTO NOSI NAZWĘ: „CZYTELNICY ECHA KRAKOWA BUDUJĄ SZKOŁĘ”.

NR KONTA: PKO 4-9-600.

Odkrywkowa metoda wydobywania złota

MOSKWA.

Na złotodajnych obszarach nad Leną (wschodnia Syberia) rozpoczęto stosowanie odkrywkowej metody wydobywania złota, przy pomocy urządzeń hydromechanicznych.

Nad Leną pracuje już wielka elektryczna koparka o pojemności czepaka 380 litrów i głębokości czepania do 30 metrów.

Echo dnia

Powołano lekarzy sądowych

Od 8 bm. obowiązuje wspólne zarządzenie Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Zdrowia, iż niestawienie się z powodu choroby na rozprawę sądową lub na wezwanie organu prowadzącego śledztwo czy dochodzenie może być usprawiedliwione wyłącznie zaświadczeniem wydanym przez lekarza sądowego. Lekarz sądowy ma obowiązek codziennie, w określonych godzinach, przyjmować osoby ubiegające się o zaświadczenie, a w razie obłożnej choroby odwiedzać je w domu w dniu wezwania.

Jak podkreśla się w kołach sądowych, zarządzenie ma na celu usprawnienie pracy organów wymiaru sprawiedliwości. Wiele spraw ciągnie się bowiem długo i nie można ich zakończyć tylko dlatego, że wzywane osoby nie stawiają się w określonym terminie, a następnie wymawiają się chorobą.

A więc od 8 bm. — zgodnie z nowym zarządzeniem — sady powinny wymagać w takich wypadkach zaświadczeń lekarzy sądowych. Rzecz jednak w tym, że zaświadczenia zdobyć nie można, gdyż ani jeden lekarz sądowy nie urzęduje. Lekarze tacy nie zostali bowiem jeszcze powołani.

Według informacji uzyskanych w Ministerstwie Sprawiedliwości i Ministerstwie Zdrowia, lekarze sądowi nie mogli rozpocząć pracy, gdyż brak jest dotychczas obowiązujących zasad ich wynagradzania; prezydium sądów nie ma także funduszu na ten cel. 11 bm., a więc w trzy dni po wejściu w życie zarządzenia, przygotowano dopiero projekt w sprawie wynagradzania lekarzy sądowych. Projekt ten znajduje się obecnie w stadium uzgadniania i nie wiadomo, kiedy doczeka się ostatecznego zatwierdzenia.

Zarządzenie o powołaniu lekarzy sądowych określa, że również adwokaci, w przypadku niestawienia w sądzie, powinni uzyskać zaświadczenie lekarza sądowego i ono dopiero może ich usprawiedliwić. Przepis ten jest żywo komentowany w kołach adwokatury. Istnieją zdania, że adwokaci — rzecznicy z jednej strony zaufania społecznego, a z drugiej zaufania sądu, organów ścigania, prokuratury i wielu innych instytucji — zostali postawieni w dziwnej sytuacji. Jeżeli bowiem zakłada się a priori możliwość niestawienia się w sądzie z powodu rzekomej choroby, to tym samym wyraża się votum nieufności całej adwokataturze.

Tragedia sycylijskiej rodziny

W jednej z górskich wiosek na Sycylii, matka daremnie usiłowała uratować z płonącego budynku dwoje swych dzieci w wieku lat 13 i 11.

Zarówno matka jak i dzieci spłonęły.

2 sali koncertowej

Koncert pod batutą St. Skrowaczewskiego

Przyjazdem Stanisława Skrowaczewskiego do Krakowa ucieszyliśmy się wszyscy szczerze. Przybywał do nas — po długiej niebytności — ośmioletni sukcesami swego tournée artystycznego z Oceanem, na pierwszy swój w tym roku u nas koncert symfoniczny — którego program wspierał się na dwóch filarach: Koncercie fortepianowym b-moll Czajkowskiego — z udziałem solisty radzieckiego Władimira Nilse — oraz IV Symfonii Beethovena.

Koncert b-moll P. Czajkowskiego nazwał ktoś niedys „maszyną do powodzenia”. W istocie — trudno o bardziej „chwytliwy” i nigdy wobec publiczności nie zawadzający utwór. Ale tym razem wydarzyła się pewna niespodzianka... W programie wczorajszego wieczoru — w konfrontacji z IV Symfonią Beethovena — Koncert fortepianowy Czajkowskiego wywołał rozczarowanie. Wypadł bardzo bla-

Nadzwyczajny zjazd SPD Ollenhauer przedstawia nowy program partii

BONN

W Bad-Godesberg rozpoczął się 13 bm. 3-dniowy nadzwyczajny zjazd Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD).

Przewodniczący SPD Erich Ollenhauer przedstawił na wstępie nowy program partii, który ma zastąpić tzw. „pro-

W Waszyngtonie

Dyplomaci państw zachodnich omawiają kwestię berlińską

NOWY JORK

Jak podała Agencja UPI, wyżsi dyplomaci W. Brytanii, Francji, Niemiec zachodnich i Stanów Zjednoczonych rozpoczęli w Waszyngtonie serię spotkań, aby opracować wspólne propozycje w sprawie Berlina zachodniego. UPI przewiduje, że narady te będą coraz częstsze, w miarę zbliżania się zapowiedzianej na 19 grudnia br. konferencji przywódców zachodnich.

Dyplomaci obradujący w Waszyngtonie mają dokonać wymiany poglądów na temat sposobów usunięcia rozbieżności panujących między sojusznikami zachodnimi w kwestii berlińskiej.

Falszerze świadectw maturalnych — w więzieniu

A matorów na świadectwa maturalne było zawsze sporo, toteż b. zastępcą dyrektora technikum samochodowego w Szczecinie — Marek Ostapowicz miał klientów. Pomagał mu w ich werbowaniu Zygmunt Borowicz. Mature u nich można było zdobyć bez trudu ucznia się i zdawania egzaminów. Wystarczyło wpłacić od 1 do 5 tys. zł i upragnione świadectwo było gotowe. Interes prosperował nieźle do chwili, kiedy przedsiębiorczy osobnikami zainteresowała się prokuratura, a następnie sąd.

Wynikiem rozprawy był wyrok sądowy, mocą którego Ostapowicz posiedzi 7 lat w więzieniu, „dzielny” pomocnik Borowicz — 3 lata, ich klienci natomiast skazani zostali na kary od 12 do 18 miesięcy więzienia.

gram heidelberski” z 1925 r. Nowy program SPD, nacechowany jest odwrotem od marksistowskiej analizy społeczeństwa oraz stanowi zlepek haseł i postulatów mających utworzyć SPD drogę do upragnionego celu — pozyskania wystarczającej liczby głosów wśród mieszczańskich krytyków obecnego układu stosunków ekonomicznych w Niemczech zachodnich, ażeby SPD mogła w następnych wyborach dojść wreszcie do władzy.

Cele gospodarcze SPD zostały ujęte w sposób nader ogólnikowy i w duchu jak najdalej idącego kompromisu.

Co do zagadnień międzynarodowych, nowy program SPD deklaruje m. in. dążenie do normalizacji stosunków handlowych i dyplomatycznych ze wszystkimi krajami bez względu na ustrój, jak również do zjednoczenia Niemiec.

Ollenhauer motywował i rozwijał tezy nowego programu oraz wystąpił przeciwko oponentom w łonie SPD, krytykując odeszcie SPD od zasad marksizmu.

O tym zaś, że nie brak w SPD takich oponentów, świadczą już niektóre z pierwszych głosów w dyskusji.

Bazylika okradziona doszczętnie z kosztowności

MADRYT.

Bazylika św. Loyoli, w Azpeitia została doszczętnie okradziona przez nieznaną sprawców.

Złodzieje, którzy dostali się do bazyliki nocą, wynieśli wszystkie złote naczynia liturgiczne oraz vota wartości ponad 3 milionów pesetów.

Ze statystyki rad narodowych

Aktualny stan w dziedzinie zatrudnienia

Według danych Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, w dniu 31 października br. w organach zatrudnienia prezydów rad narodowych zarejestrowanych było ok. 28,6 tys. osób poszukujących pracy i 55,6 tys. wolnych miejsc pracy.

W r. ub. liczba osób zarejestrowanych w tym samym okresie w organach zatrudnienia wynosiła 27,7 tys. Można więc stwierdzić, że jeśli



ZMOTORYZOWANI LISTONOSZE
Adresaci więcej szybciej otrzymują przesyłki a dla listonoszy to wielka wygoda — posiadanie motoroweru. Wielu listonoszy w woj. lubelskim otrzymało już kilkadziesiąt „Rysów” nowych — motorowerów polskiej produkcji i motocykli. Na zdjęciu: Paweł Polok z Matyczna — pięć gromad należących do jego rejonu obsługiwał „na własnych nogach”. Na pocztę pracuje już 25 lat. Za to teraz... CAF — Fot. Tymiański

Pierwszy dzień obrad VII Plenum CRZZ

Jak już informowaliśmy — 13 bm. rozpoczęły się w Warszawie dwudniowe obrady VII Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych.

W obradach udział biorą ministrowie: przemysłu lekkiego — E. Stawiński i handlu wewnętrznego — M. Lesz.

Na wstępie obrad przewodniczący CRZZ I. Loga-Sowiński wygłosił informację na temat współpracy i kontaktów międzynarodowych polskich związków zawodowych.

Następnie witany gorącymi oklaskami, przybył na salę sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych — Louis Saillant.

Przewodniczącą komisji socjalno-bytowej CRZZ — Irena Sroczyńska wygłosiła referat na temat: „Zadania związków zawodowych w dalszym rozwoju i usprawnianiu działalności instytucji usługowych”.

Po referacie wywijała się ożywiona dyskusja, która koncentrowała się wokół zagadnień usprawnienia zaopatrzenia ludności w artykuły spożywcze i przemysłowe, podniesienia hodowli trzody chlewnej,

poprawy działalności administracji i związanych z tym zadań związków zawodowych.

Problemy międzyregionalne tematem obrad komisji polsko-czechosłowackiej

Wczoraj w Prezydium WRN rozpoczęła się 3-dniowa konferencja w której udział biorą planiści z Czechosłowacji m. in. inż. arch. Jaroslav Kříž — dyrektor departamentu Państw. Komitetu Budownictwa w Pradze i inż. arch. Jan Zemko — wiceprzewodniczący Słowackiego Komitetu Budownictwa w Bratysławie oraz członkowie Prezydium i przedstawiciele niektórych wydziałów i resortów WRN jak budownictwa gospodarki wodnej, gospodarki komunalnej, architektury i nadzoru, WKPG.

Celem konferencji jest omówienie powiązań międzyregionalnych krakowskich i regionalnych na Słowacji. Na powyższy temat referat wygłosił wiceprzewodniczący WKPG — dr Kruczała.

(waś)

„ŚLEDZTWO PRZY ULICY LAOS”

— to tytuł pasjonującej powieści kryminalnej, pióra: Maurice’a S. Andrews, której druk rozpoczyna „Sztandar Młodych” już w niedzielę 15 listopada.

Zmarł Jerzy Fedkowicz

13 bm. zmarł wybitny artysta malarz Jerzy Fedkowicz, dziekan wydziału malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

Za wybitne osiągnięcia artystyczne odznaczony był orderem „Sztandar Pracy” II klasy, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Złotym Krzyżem Zasługi. Za całokształt pracy artysty otrzymał Nagrodę Państwową II stopnia oraz Nagrodę Artystyczną m. Krakowa z zakresu plastyki.

Jerzy Fedkowicz urodził się w 1891 roku w Stefanówce (koło Żytomierza). W 1916 r. wstąpił na studia do Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

Chruszczow przyjął ambasadora USA Thompsona

MOSKWA

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. Chruszczow przyjął 13 bm. ambasadora USA, Thompsona na jego prośbę.

W rozmowie brał również udział zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR W. Siemionow.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

PREZES RADY MINISTRÓW, Józef Cyrankiewicz wystosował depezę gratulacyjną do premiera Indii Jawaharlala Nehru z okazji 70 rocznicy jego urodzin, przypadającej w dniu 14 bm.

W STOCZNI im. Komuny Paryskiej w Gdyni przystąpiono do budowy pierwszego w Polsce suchego doku, w którym można będzie montować statki o nośności do 65 tys. ton. Po zbudowaniu, jednostka nie będzie zwodowana, dok natomiast zostanie wypełniony wodą do poziomu basenu portowego. Po otwarciu służby doku, statek wypłynie już swobodnie na kanał i morze.

Rewelacją na skalę światową będzie zmontowanie nad dkiem olbrzymiego dźwigu bramowego o nośności 500 ton, zaprojektowanego przez gdański „Prozamel”.

PRZED SĄDEM WOJEWÓDZKIM w Olsztynie 12 i 13 bm. toczyła się w trybie doraźnym rozprawa przeciwko Ryszardowi Leszczyńskiemu, zabójcy komendanta posterunku MO w Lubomlinie (woj. olsztyński). Sąd skazał mordercę na karę śmierci. Wyrok jest ostateczny i nie podlega zaskarżeniu. Skazanemu przysługuje jedynie prawo łaski.

Król na białym słoni

BANGKOK.

Podczas uroczystości jakie odbędą się 19 bm. w stołicy Syjamu, główną atrakcją będzie biały słon, na którym król tego kraju odbędzie przejażdżkę na czele uroczystej procesji.

5-letni biały słon, który został schwytany 2 lata temu, przeszedł 10-miesięczny trening, zanim awansował na wierzchowca królewskiego. Zgodnie z tradycją obowiązującą w Syjamie, wszystkie słonie białej maści stają się automatycznie własnością królewską.

siejszy koncert przyniesie tu zmianę na lepsze.

Doznanie zawody z powodu niefortunnego wykonania Koncertu fort. b-moll Czajkowskiego wyngała nam wczoraj IV Symfonia Beethovena. Można zgadzać się lub nie ze znanym z nazwiska Roberta Schumanna, przyrównując IV Symfonię do „smukłej greckiej dziewczyny między olbrzymami kraju Północy” (III i V Symfonia), można też — jeśli ktoś chce — uważać „Czwartą” za najmniej udaną z owego grona dzieł, w których wielkie orkiestry symfoniczne Beethovena — ale trudno — lubią czy niebyłoby lubiąć — odnowić wczorajszemu wykonaniu IV Symfonii wielostronnych watorów. Tu St. Skrowaczewski pokazał swój dyrygentki „lwi pazur”: orkiestra grała bardzo dobrze, niemal bez słabych punktów, smyczki, zwłaszcza w ostatniej części kompozycji, imponowały barwą brzmieniową i dokładnością gry, kapelmistrz prowadził utwór w doskonałych tempach, z szerokością, nie przesłaniającą drobnymi szczegółami wykonawczymi, myślenia interpretacyjnego. Nie więc dziwnego, że oklaski po zakończeniu IV Symfonii rozbrzmiewały wczoraj w sali Filharmonii przez długie chwile...

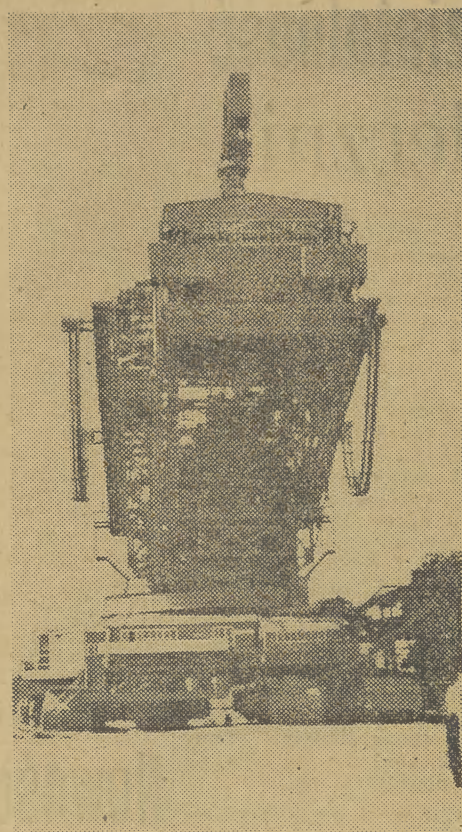
JERZY PARZYŃSKI

do — jak swój własny cień niejako, cień efektywnej tej kompozycji, która od osiemdziesięciu lat budzi entuzjastyczne oklaski na wszystkich chybatach koncertowych świata. Przyczyną wczoraj było tu niezwykle słabe wykonanie. Jak głosi fama, solista wieczoru — Władimir Nilsen — przystąpił do występu mocno niedysponowany zdrowotnie — i ta niedyspozycja poważnie zaciążyła na stronie wykonawczej, zarówno partii solowej, jak i nerwowo, nieskładnie grającej orkiestry. W tych warunkach dyrygent, St. Skrowaczewski, musiał wytykać całą swą uwagę na podstawowych kwestiach koordynacji w wykonaniu — a nie na stronie wyrazowości artystycznej. Rzecz jasna, że nieprzystające do okoliczności, w jakich występował wczoraj Władimir Nilsen, nie mogły dawać rzeczywistego obrazu artystycznych możliwości i umiejętności naszego gościa; miejmy nadzieję, że dzi-

W rok później założył w Krakowie tzw. wolną szkołę malarstwa i rysunków, którą kierował przez 12 lat. W latach 1921—1922 przebywał w Paryżu jako stypendysta rządu francuskiego. Od 1945 roku aż do ostatnich chwil życia zmarły artysta nauczał w krakowskiej ASP.

Zmarły wystawiał swe prace również za granicą: w Paryżu, Berlinie, Sztokholmie, Brukseli, Kopenhadze, Pradze, Wenecji, i Nowym Jorku. Szereg narodowych galerii m. in. w Pradze i Budapeszcie zakupił jego prace. W muzeum we Wrocławiu urządzona jest stała ekspozycja poświęcona twórczości Fedkowicza.

Koparka — gigant — pracująca na terenie „Żytawskiego worka”



„Żytawski worek” skarbów...

Jak półwysep Hel wrzyna się w morze, tak „worek żytawski” wbija się klinem pomiędzy ziemie Czechosłowacji i NRD. Turoszów i Bogatynia, dwie niewielkie osady dzięki bogatym złożom węgla brunatnego staną się niebawem ważnymi punktami na gospodarczej mapie Polski. Na „brunatnym cyplu” rojno dziś jak w ulu, choć pojazdy poruszają się, ze względu na zły stan dróg, w ślimaczym tempie. 40-kilometrowy odcinek ze Zgorzelca do Turoszowa przejechałem samochodem w... 3 godziny. W drodze tej nie widziałem ani jednego odcinka, na którym by się coś nie działo, na którym by czegoś nie budowano.

*

Inżynier Kornisch rysuje na wyrwanej z notesu kartce plan sytuacyjny prac prowadzonych na terenie Turoszowa. Gruby grafit pozostawia na papierze krechę — to jest Nysa — powiada. Po lewej stro-

nie krechy widzę po chwili prostokąć, po prawej trzy elipsowate kółka. Prostokąć przedstawia starą elektrownię oddzieloną rzeką od swej bazy surowcowej — środkowego kółka. Ta baza i elektrownia — to Turów I. Pozostałe kółka znajdujące się już całkowicie po stronie polskiej — to nowe tereny eksploatacyjne i miejsce budowy przyszłej kopalni, słowem — to Turów II.

Inż. Kornisch jest jednym z 12 pracujących tu Niemców. Koledzy zza Odry, a ściślej mówiąc zza Nysy, montują dostarczone przez NRD urządzenia, służące do eksploatacji cennego surowca. Tak więc zmontowali już wspaniałą, nie spotykaną dotąd w Polsce koparkę-gigant VTA Leipzig. Maszyna ta waży tysiąc ton, a wydajność jej przekracza 1.200 m³/godz. Najpierw ziemie zniweluje a potem przystąpi do kopania.

Wydobyte brunatne bryły węgla przy pomocy zwalowiarki „ARB 5.000” oraz taśmociągów podane zostaną do elektrowni i tam zamienione w energię cieplną. Niemiecy fachowcy biorący udział w montażu mają trudne zadanie.

*

Elektrownia i kopalnia węgla brunatnego w Turowie stanie się niebawem największym z budujących się obiektów gospodarczych w kraju, podobnie jak kiedyś była nim Nowa Huta. Koszt budowy Zagłębia będzie, oczywiście, duży. Ale zyski, jakie przyniesie ten obiekt opłacą ten wysiłek sownie. Nic więc dziwnego, że turoszowski kombinat uznany został uchwałą rządu z 21 sierpnia br. za obiekt szczególnie ważny dla gospodarki narodowej.

— W jakiej mierze — pytam zastępcę naczelnego dyrektora Turowa, inż. W. Bugajskiego — uchwała wpłynęła na tempo dotychczasowych prac?

— Uchwała zatwierdziła wszystkie przygotowane przez nas plany i tym samym umożliwi przedszą ich realizację.

...Turoszowska elektrownia posiadać będzie w r. 1965 moc 1.200 MW i stanie się jednym z największych tego rodzaju zakładów produkcyjnych świata. Całość uruchamiania będzie stopniowo. Co jakiś czas oddane zostaną do użytku turbozespoły o mocy 200 MW.

*

Bogatynia i Turoszów położone od siebie w odległości 5 km a znajdujące się bezpośrednio przy pokładach cennego surowca — pomieszczą ok. tysiąc ludzi. W nowo budujących się tu domach zamieszkać fachowcy, którzy w każdej chwili mogą być potrzebni. Centralnym jednak punktem osiedleniowym będzie Zgorzelec. Nadnysański gród ma się stać metropolią „żytawskiego worka”. Do r. 1963 zostanie w nim oddanych

do użytku 4 tys. nowych izb i 2 tys. odremontowanych.

Prace przy budowie turoszowskiej kopalni i elektrowni rozpoczęły się z końcem 1957 r. i początkiem 1953. Oczywiście, to co widzimy na placu budowy dzisiaj, nie jest dziełem na ukończeniu. Widać na razie rozrzucone, pnące się wysoko w górę żurawie, dźwigi, szereg różnego rodzaju maszyn, lub poszczególnych ich elementów, rozkopane doły, zwaly ziemi, po których drapa się jak czołgi — traktory. Turów II znajduje się jeszcze w powijakach, ale wszystko wskazuje na to, że ten noworodek rozwijać się będzie prędko i pomyślnie.

T. BALIŃSKI

Wywrotki — giganty

Przy budowie jednej z zapór wodnych w Szwajcarii zastosowano po raz pierwszy w Europie olbrzymie amerykańskie wywrotki samochodowe, o ciężarze wraz z załadunkiem przekraczającym 70 ton. Warto dodać, że samochody tej samej wielkości, mieszczące w skrzyni 20 m³ ładunku, wystawione były przez Związek Radziecki na wystawie brukselskiej w ubiegłym roku.

Kolosy te mają długość około 10 metrów, szerokość — prawie 3,80. Do zbiorników paliwa wchodzi jednorazowo 1.000 litrów ropy, a chłodnica mieści przeszło 100 litrów wody.

Dążenie do stałego zwiększania wymiarów samochodów stosowanych na wielkich budowlach tłumaczy się znacznie lepszymi wynikami ekonomicznymi ich eksploatacji. Natomiast dla dróg i mostów samochody-olbrzymy stanowią poważne niebezpieczeństwo.

... (fot. Z. Wójcikiewicz)



MAŁA SPIEWACZKA
10-letnia Eszti Kovacs z Budapesztu znana jest z występów przez radio, a płyty z jej piosenkami sprzedawane są na tysiące. Impresario przygotowuje nowej gwiazdce pieśnią tournee po Europie.

Zdzisław Wójcikiewicz

Z Sorrento na Capri

Z Neapolu do Sorrento droga biegnie najpierw płasko i równo wzdłuż zatoki, a później przechodzi w serpentyny i pnie się na skaliste szczyty. Im wyżej, tym staje się węższa, niebezpieczniejsza, skręca groźnie tuż nad brzegiem morza. Spoglądając przez okno samochodu, z lewej strony widzi się skalną ścianę (częstokroć z dużymi nawisami) strzelającą pionowo kilkadziesiąt metrów w niebo, z prawej zaś drugą skalną ścianą, opadającą picinowo w dół wprost w pieniające się lazurowe morze. W miejscach mniej skalistych brzegiem drogi zasadzono smukłe palmy i cyprysy, drzewka pomarańczowe i cytrynowe — pełne dorodnych owoców. Zgodnie z famą jest to najpiękniejsza droga Włoch. Zgodnie z moimi spostrzeżeniami — również najtrudniejsza droga Włoch!

Im bliżej Sorrento, tym bardziej lazurowe morze urozmaicone jest białymi żaglami, niedużymi statkami w tym samym kolorze. A na drogach coraz więcej samochodów i skuterów.

W niedużym miasteczku, tak często opiewanym w piosenkach, znaleźliśmy się dopiero wieczorem. Powitał nas widok wąskich, ciasnych uliczek, wypełnionych rozweselonym tłumem turystów i krzykliwych tubylców. Dziewczeta trzymając się pod rękę zalotnie uśmiechały się do młodzieńców strzelających z wodnych pistoletów. Z kawiarni i lokalików dobiegały dźwięki

Z Kaukazu do Krakowa...

...powróciła niedawno grupa krakowskich artystów-muzyków: śpiewacy — Irena Winiarska, mezzosopran, Kazimierz Pustelak, tenor oraz pianista Alfred Mueller. Soliści nasi występowali ostatnio z koncertami na terenie Gruzji, m. in. w Tbilisi i Batumi, w ramach tzw. „Dni Kultury Polskiej”.

Wraz z muzykami krakowskimi grono artystów polskich, uczestniczących w tournee po Kaukazie tworzyli: W. Dorniecki, śpiewak Opery Warszawskiej, J. Podsiadły z Op. Bałtyckiej, pianistka Klara Langer-Danecka oraz zespół baletowy Opery Bałtyckiej. — Poza koncertami estradowymi Irena Winiarska wraz z Klarą Langer-Danecką występowały przed telewizją w Tbilisi.

Artystów naszych, występujących z programami muzyki polskiej i rosyjskiej, publiczność gruzińska przyjmowała niezwykle serdecznie.

(J. Par.)

orkiestr. Gdzieniedzie — na ulicy — całowały się przytulone do siebie pary...

Camping w gaju pomarańczowym nie miał już wolnych miejsc, udaliśmy się przeto do innego, położonego nad brzegiem morza, wśród drzew cytrynowych i oliwkowych. Pomimo zmęczenia, dwa słowa — Capri i Sorrento — długo nie pozwalały nam zasnąć, dźwięczały jak piosenka...

O ósmej rano odpływa pierwszy statek na Capri. Z campingu spieszymy więc przez miasto w kierunku niedużego portu. Po chwili statek rusza i w godzinę później pojawia się przed nami nieduża wyspa, na której dominuje wysoki na 600 m szczyt Monte Solaro. Wokół niego rozpościera się intensywna zieleń przetykana tylko jasnymi punktami pensjonatów i hoteli.

Jeszcze kilkanaście minut i jesteśmy w niewielkiej zatoce, w której kołyszą się dziesiątki barwnych motorówek. Statek zwalnia, zatrzymuje się. Ale to jeszcze nie jest główna przystań Capri, lecz tylko „zajazd” i tu przesiadamy się do zwrotnych dwuosobowych łódek, by za chwilę zniknąć w niedużym otworze prowadzącym do słynnej Lazurowej Groty. Na rozkaz przewodnika kładziemy się na dnie łódki, on czyni to samo, wypuszcza na chwilę wiosła z rąk, chwytając za linę przymocowaną do skały i przeciąga łódkę przez wąską, niską szczelinę.

Na ponowne wezwanie siadamy i... patrzymy w milczeniu. To co nas otacza jest wprost fantastyczne i wydaje się bajką. Płyniemy po idealnie niebieskiej tafli wody, w której migocą niby drogocenne klejnoty, niewielkie rybki. Niebieskie wydają się wiosła, niebieskie łódki, taki sam kolor zyskuje zanurzona w wodzie ręka. Nisko zwisające sklepienie obszernej groty posiada również jakiś bajkowy kształt. Niecodzienne zjawisko jest jednak krótkotrwałe, bo przewodnik znów każe się kłaść w łódkach i wydostajemy się na zewnątrz.

Potem płyniemy statkiem już wprost do portu Marina Grande położonego w niższej części Capri. Z chwilą zejścia na ląd atakują nas przewodnicy, wioślarze, tragarze, hałaśliwie proponując swe usługi. Szczególnie natarczywie nagabują oni pary sprawujące wrażenie narzeczonych lub młodych małżeństw w podróży poślubnej. Od nich przecież można najwięcej utargować, na nich codziennie czekają uroczyste hoteliki, eleganckie zaciszne restauracje, plaże, luksusowe motorówki, dyskretne sale daniów. Siedem tysięcy mieszkańców Capri żyje prawie wyłącznie z turystów.

Po zwiedzeniu dolnej części wyspy wspaniałą drogą biegnącą wysoko nad morzem przedostajemy się do Anacapri, by stąd rozkoszować się zachwycającym widokiem odległej Zatoki Neapolitańskiej z charakterystycznym stożkiem Wezuwiusza. Widać stąd jak na dłoni malownicze wybrzeże Amalfi, Ischii, Sorrento a nawet Salerno.

Tu, w górnej części wyspy, mieszkają ludzie bogatsi. Miasteczko Anacapri jest nad podziw czystutkie, ciche a w powodzi egzotycznego kwiecia przepajającego całą wyspę mocnym zapachem, usadowiły się kremowe i białe pałacyki, luksusowe wille. Chyba po raz setny rozglądaliśmy się dookoła i stwierdzamy, że wyspa ta zasłużyła na miano jednej z najpiękniejszych w świecie.

Wcale nie dziwimy się, że właśnie tę a nie inną wyspę obrał sobie za siedzibę Axel Munthe — popularny lekarz i autor „Księgi San Michele”. Wspaniała willa, w której przyjmował swe uroczyste pacjentki z rodzin cesarskich i królewskich, „przyczepiona” jest do skalnego urwiska. — Można się do niej dostać pieszo, stromą ścieżką o 777 stopniach, lub samochodem serpentynami asfaltowej drogi. W kierunku tej willi obowiązują kierunek swe kroki wszyscy zwiedzający tę wyspę. Dla nich to pozostawiono willę San Michele prawie tak samą, jaka była za życia właściciela. Płacić 200 lirów za bilet wstępu można wejść do pałacyku, w którym szwedzki lekarz przeżył tyle pięknych pór roku, zanim jako 92-letni ociemniały starzec w 1949 r. zmarł na dworze królewskim w Sztokholmie.



Jeden z zakątków uroczego Capri.

Fot.: Z. Wójcikiewicz

Zmniejszy się niebezpieczeństwo wybuchów w kopalniach

W Zakładzie Geofizyki Instytutu Naftowego w Krakowie buduje się pierwszą polską aparaturę do zdalnej rejestracji węglowodorów w powietrzu, wyposażoną w sygnalizację alarmową. Aparatura rejestruje i zapisuje nieprzerwanie stan zanieczyszczenia powietrza węglowodorami, a w razie gdy mieszanka powietrza z węglowodorami zbliża się do granicy bezpieczeństwa grożącej eksplozją, uruchamia urządzenie alarmowe.

Aparatura zostanie wykonana w dwu wariantach: dla oznaczania ilości metanu w powietrzu oraz dla oznaczania sumy węglowodorów. W chwili obecnej na ukończeniu jest budowa prototypu, w przy-

szym roku trzy urządzenia zostaną zmontowane w gazoliniarniach.

Część rejestrująca aparatury umieszczona będzie w biurach kierownictwa ruchu pozwalając nieustannie czuwać nad bezpieczeństwem całej gazoliniarni. System pomiarowy nowej aparatury oparty jest na zasadzie pomiarów elektrycznych.

Zastosowanie nowego aparatu w górnictwie węglowym w bardzo wielkim stopniu przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa umożliwiając zapobieganie eksplozjom. Nowe urządzenie kosztować będzie kilkanaście tysięcy złotych, podczas gdy podobne aparatury wykonywane za granicą kosztują kilka tys. dolarów. (j)

KTO z kim CO?

KIEROWCO NIE GRZESZ

Watykan wydał pierwszą część „Encyklopedii grzechów”, opracowaną przez monsignora Pietro Palazzini, sekretarza kongregacji świętego Oficjum. Jak wynika z rejestru — grzeszy kierowca, który wyprzedza inny samochód na zakręcie lub świadomie jedzie jednokierunkową jezdnią w przeciwnym kierunku. Grzeszy również policjant, który nie wystawia mandatu karnego kierowcy, schwytanemu na przekroczeniu przepisów ruchu. Zgrzeszyć można także oglądając film, umieszczony przez Watykan na indeksie. Odnosi się to m. in. do popularnego filmu „Riffifi”.

CHRAPIĄCY POSZUKIWANI

Redakcja belgijskiego czasopisma medycznego „Family Doctor” poszukuje setek ludzi, co głośniejszych chrapaczy. Pragnie ona wypróbować nową teorię, według której chrapanie jest uciążliwe.

POTRZEBNY PSYCHIATRA

Harry Belafonte, ciemnoskóry śpiewak calypso, którego nie tak dawno widzieliśmy w filmie „Czarna Carmen”, zaangażował w Nowym Jorku psychiarę, który musi mu towarzyszyć w każdej podróży i codziennie rano poddawać go „masażowi duszy”. Belafonte od czasu, gdy ze skrajnej nędzy przeskokowi do milionowych dochodów, obawia się, że taka zmiana położenia materialnego może go pozbawić równowagi duchowej. Z tego samego powodu psychiarza badać musi codziennie żonę śpiewaka i jego 5-letniego syna.

DOBRE STANOWISKO

W jednym z angielskich dzienników ukazało się ogłoszenie następującej treści: „Poszukiwany grabarz na stanowisko z dobrymi perspektywami rozwoju. Wkrótce do gminy włączonych zostanie 6 dalszych osiedli, szpital znajduje się w budowie”. (1)

Już wkrótce rozpoczną działalność opiekunowie społeczni

W dniu 7 bm. weszło w życie zarządzenie ministra pracy i opieki społecznej o zakresie i trybie działania opiekunów społecznych. Opiekunowie społeczni działają w organach do spraw pomocy społecznej prezydentów rad narodowych powiatowych, a w Krakowie — dzielnicowych.

Opiekun społeczny musi wykazać się następującymi kwalifikacjami: wyższym wykształceniem oraz dwuletnią praktyką zawodową, lub średnim wykształceniem i 5-letnią praktyką zawodową. Przy kwalifikowaniu kandydatów na to stanowisko należy również uwzględnić dotychczas spełnianą funkcję, uzdolnienia, jak i postawę społeczną kandydata.

Powiatowi i dzielnicowi opiekunowie społeczni nie mogą być delegowani do innych

prac, nie związanych z ich działalnością. Pracują oni w oparciu o sieć terenowych opiekunów społecznych, których działalność organizują.

Opiekunów terenowych powołują prezydium właściwych rad narodowych na wniosek organizacji społecznych. Kandydaci na to stanowisko powinni się wykazać nieposzlakowaną opinią, doświadczeniem w pracy społecznej, znajomością środowiska; mieć ukończonych 25 lat i wyrazić zgodę na objęcie tego stanowiska. Wykonują oni swą pracę bez wynagrodzenia. Przy pełnieniu swych obowiązków legitymują się specjalną legitymacją. Co najmniej dwa razy w tygodniu przyjmują interesantów i załatwiają czynności urzędowe w lokalu specjalnie do tego przeznaczonym i oznaczonym odpowiednią tablicą informacyjną.

Do zakresu działania opiekunów społecznych tak szeroko, jak i terenowych należy prowadzenie akcji pomocy społecznej. Akcja ta obejmuje m. in.: poprawę warunków materialnych, socjalnych i wychowawczych, pomoc młodzieży i dzieciom pozbawionym właściwej opieki rodzinnej lub żyjącym w trudnych warunkach, zapewnienie opieki starcom i osobom niezdolnym do pracy, współdziałanie w zwalczaniu alkoholizmu i prostytucji, opieka nad matkami samotnymi i rodzinami z dużą ilością dzieci, opieka nad dziećmi niedorozwiniętymi umysłowo, dotkniętymi epilepsją, psychopatycznymi, nerwicowymi, „trudnymi”, trwale kalekami (które nie uczęszczają do szkoły), pomoc wychowankom opuszczającym domy dziecka, zakłady wychowawcze i poprawcze itp.

Powiatowi i dzielnicowi opiekunowie społeczni powinni utrzymywać łączność i współpracować z właściwymi organami władzy i administracji państwowej, sądami i prokuraturą, z zakładami pracy, szkołami, zakładami wychowawczymi i organizacjami społecznymi, które prowadzą działalność opiekuńczą. Ponadto opiekunowie ci nawiążą współpracę w dziedzinie pomocy społecznej z Polskim Komitetem Pomocy Społecznej, Ligą Kobiet, Związkami Zawodowymi, komitetami blokowymi oraz ZHP i TPD.

Natomiast terenowi opiekunowie społeczni realizują swoje zadania m. in. przez: odwiedzanie rodzin w domach, organizowanie siłami społeczeństwa, lub organizacji społecznych pomocy pielęgniarstwa, pomocy w nauce, drobnych usług itp.; przez zgłaszanie wniosków w zakresie pomocy społecznej i opiekuńczej do odpowiednich władz, ujawnianie przypadków wymagających interwencji właściwych organów (np. władzy opiekuńczej, prokuratury itp.).

Zarządzenie ministra określa również szczegółowo obowiązki współdziałania i udziału w ramach wszechstronnej pomocy opiekunom społecznym, jakie ciążąć będzie na służbie zdrowia, organach oświatowych, władzach sądowych i prokuraturze oraz organach MO.

ODPOWIEDZI

Józefa Kozłowska, Kraków. Radzimy Pani wpisać swe uwagi krytyczne odnośnie jakości zakupionego towaru, bezpośrednio do księżki zażeń sklepu.

„Mieszkańcy realności przy al. Daszyńskiego 38” (1097/I). Prosimy uprzejmie Waszego przedstawiciela o porozumienie się z Redakcją (ul. Wileńska 2 pok. 25).

Brenisława R. Kraków (1996)

Dziękujemy za ciekawe spostrzeżenia, zawarte w liście. Nie raz mamy okazję czytać podziękowania dla lekarzy, zamieszczane przez ich pacjentów na łamach gazet — są to konkretne dowody wdzięczności i uznania dla pracy lekarskiej; cieszymy się, że i Pani doświadczyła na sobie dodać nich wyników leczniczych starań i opieki.

Genowefa Drózd, Oświęcim (1916)

Sędzimy, iż powinna Pani pomóc w Jej sprawie przede wszystkim Rada Zakładu kopalni — dokąd radzimy zwrócić się bezpośrednio.

Nowości PWN

„EWOLUCJA FIZYKI” Alberta Einsteina i Leopolda Infelda (str. 327, opr. płóc. cena 30 zł) to fascynująca praca przeznaczona dla laików, która mimo swej przysępności wprowadza czytelnika w dziedzinę skomplikowanych, podstawowych problemów nauki.

W serii „Biblioteczka Przyrodnika” ukazała się książka Zbigniewa Świrskiego „O WĘDRÓWKACH PTAKÓW” (str. 132, ilustracje, cena 2 zł 90). Podobnie jak Andrzej Ropelowski „SSAKI MORSKIE” wydane w tej samej serii (str. 169, ilustracje, cena 2 zł 10) książka ta dostarcza ciekawego materiału, który z prawdziwą satysfakcją poznawczą będzie czytelnik interesujący się światem zwierząt.

Spośród wydawanych przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe małych encyklopedii ukazała się MAŁA ENCYKLOPEDIA PRAWA, zawierająca najważniejsze pojęcia prawne, wiadomości o instytucjach państwa i prawa polskiego w ujęciu historycznym, wiadomości z zakresu prawa obowiązującego w Polsce, charakterystykę ustroju około 100 państw świata, informacje o głównych kierunkach rozwoju myśli politycznej.

Na półkach księgarskich znalazł się już I tom SŁOWNIKA ŁACINSKO-POLSKIEGO, obszernego dzieła zbiorowego pod redakcją Mariana Plezi. Słownik zawiera bogaty materiał leksykalny oparty na przykładach zaczerpniętych z literatury. Tom I Słownika (str. 827 opr. płóc. cena 2 zł 195) obejmuje hasła A-C. Całość składać się będzie z czterech tomów. (1)

Na srebrnym ekranie

»Człowiek strachu«

cznych drzwi ponurego gmachu szkoły wychodzi mały chłopiec. Nie chce mu się wracać do domu, gdzie czeka na niego kara za jakieś przewinienie. Za parę groszy kupuje bilet i wsiada do pustego autobusu. I znowu mrok, za oknami migają tajemnicze światła — okna czynszowców kamienic. Chłopak jedzie do końcowego przystanku, wysiada i idzie wzdłuż pustych bulwarów rzecznych.

Ponura atmosfera wdziera się nieczym mgłą w każdy kąt, w każdy cień pod mostem, czyha za węgłem na pół zrujnowanych magazynów czy baraków. Chłopak spaceruje długo, co krok ma spotkać się z czymś czy kimś, co już teraz napęnia go trwogą. Decyduje się wreszcie na powrót do domu.

I znowu ponura sień, słabo oświetlona izba, w której siedzi kilka ledwie rozpoznawalnych postaci, w drzwiach staje nagle, wyolbrzymiony przez mrok, stary mężczyzna z okrwawionymi rękoma i poplamionym krwią ubraniem... To ojciec chłopca, który jest rzeźnikiem. Nastaje długa, męcząca cisza. Lada moment ponury mężczyzna zacznie bić drżące ze strachu dziecko. Ale nie, zamiast kary, chłopak otrzymuje kopertę z listem do przyjaciela rodziny, który jest komisarzem policji.

I znowu mrok ulic, słabo migocące latarnie. Za każdym rogiem czyha niewidoczny wróg. Chłopiec biegnie szybko oglądając się często za siebie. Zdyszany przybiega do komisariatu. Adresat otwiera kopertę i czytając list wybuch złośliwym śmiechem. Po chwili woła swych podkomendnych, a ci wrzucają chłopca do więziennego lochu. Oto kara za spóźnione przybycie do domu. Dwie godziny spędzone w lochu, wraz z pijakami i różnego rodzaju rzeźmieszkami, napęniając chłopca przeraźliwym lękiem.

Do dziś dnia Alfred Hitchcock wspomina te chwile, bo

oczywiście to nie wytwór wyobraźni znanego reżysera, ale jego własne przeżycia okresu dzieciństwa.

Po gorzkich doświadczeniach wczesnego dzieciństwa przychodzi bardziej jeszcze przykre wspomnienie — kolegium jezuickie, gdzie za każde uchybienie czekała uczniów chłosta, a przedtem jeszcze asystowanie przy „egzekucji” innych. Wyzwoleniem jest bankructwo ojca i konieczność zarabkowania na własne utrzymanie.

Przypadek kieruje Hitchcocka do atelier filmowego, gdzie zaczyna pracować jako pomocnik specjalisty od wypisywania tekstów do filmów niemych. Z czasem młodzieniec staje się autorem podpisów filmowych, potem sam zaczyna pisać scenariusze. Oczywiście treścią jego filmów jest przede wszystkim strach — uczucie nieobecnie, nienowocześnie. Z początku oczywiście są trudności i to zasadnicze. Żaden producent nie chce ryzykować potrzebnych ku temu finansów by angażować się w produkcję filmu z nieznanym autorem scenariusza. Hitchcock więc robi wszystko sam.

Pewnego dnia zainteresował się nim potentat filmu amerykańskiego David Selznick. Zwiędzając studia UFA w Berlinie, zapytał: „Kto jest autorem scenariusza?” — „Hitchcock”. Kto reżyseruje? „Hitchcock”. Kto będzie robił montaż? „Hitchcock”. „A gdzie jest ten uniwersalny Hitchcock?” zapytał zdenerwowany już milioner. „Właśnie rysuje dekoracje” — padła odpowiedź.

W rezultacie Hitch zaczyna wypuszczać na białe płachty ekranu swoje pierwsze filmy. I od razu wielki sukces. „Lokator” — historia londyńskiego Kuby Rozpruwacza — zyskuje niesamowite powodzenie. Recenzent Timesa nie zawahał się nazwać filmu Hitchcocka największym dziełem filmowym Wielkiej Brytanii. Potem przychodzi „39 schodów”, „Tajny agent”, „Kobieta zniknęła”, „Oberża Jamajka”. Na filmie tym kończy się europejska kariera Hitchcocka. Tuż przed wybuchem wojny Hollywood porywa wielkiego „człowieka strachu”. „Rebeka” przynosi niebawym sukces debiutantowi na ziemi amerykańskiej. Potem następują filmy takie jak „Korespondent 17”, „Prawo mlecznia”, „Cień niepewności”, „Sznurowy”, „Kochankowie spod znaku Koziorożca”, „Śmierć w zawiątku” itp. itp. utrwalili sławę Hitcha w dziedzinie filmów w dreszczykiem.

Niedawno Hitch urządził wielki jubel z okazji któregoś tam rocznicy współpracy z telewizją. Po świetnym przyjęciu, w którym uczestniczyło sporo wybitnych osobistości,

Alfred Hitchcock wstał by wygłosić tradycyjną w takich okazjach mowę, gdy nagle... Otworzy się drzwi, wpadła policja z wyciągniętymi do strzału pistoletami, ustawiła wszystkich gości pod ścianami a potem załadowała do karet i przewiozła do komisariatu. Wieczór zakończył się w areszcie.

Oczywiście po dłuższej chwili wszyscy domyślili się, że chodzi o jeden z wielu makabrycznych żartów Hitchcocka, ale pierwsze wrażenie było piorunujące... Tak jak zresztą wszystko co podpisane jest nazwiskiem wielkiego — „człowieka strachu”.

Opr. B. KUDREWICZ

Cenny pies

Harold Callender, paryski korespondent „New York Times” zmarł niedawno w wieku 67 lat, pozostawił w spadku swej służącej 175 tys. dolarów pod warunkiem, że obdarowana będzie się troskliwie opiekować jego psem. (bk)

ODDZIAŁ OŚWIATY SANITARNEJ STACJI SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNEJ MIASTA KRAKOWA

TOWARZYSTWO WIEDZY Powszechnej W KRAKOWIE

OGLASZAJA WPISY

na

UNIwersytet dla Rodziców

W ROKU SZKOLNYM 1959/60.

Wykłady odbywać się będą w każdą środę o godzinie 18 począwszy od dnia 18 listopada 1959 r. w sali wykładowej Oddziału Oświaty Sanitarnej przy ul. Skarbowej 4, sala nr 410.

Osobiste zgłoszenia przyjmuje SEKRETARIAT ODDZIAŁU OŚWIATY SANITARNEJ w KRAKOWIE, ul. SKARBOWA 4 — I piętro, pokój nr 112 — codziennie w godzinach 10-15. Informacji telefonicznych udziela Sekretariat w tych samych godzinach pod numerem 302-40, wewn. 163.

PRACOWNICY POSZUKIWANI.

2 KWALIFIKOWANYCH TKACZY na krosna kordowe, oraz 5 OSÓB posiadających własne maszyny — do szycia skrojonych rękawiczek jedwabnych i steelonowych, 5-palcowych — zatrudni Spółdzielnia Pracy Tkaczy i Dziewiarczy w Krakowie, ul. Pszowskiego 81. K-8802

INŻYNIERA SANITARNEGO zatrudni przy opiniowaniu projektów — Wojewódzka Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w Krakowie. — Praca w Krakowie i na terenie województwa krakowskiego. — Stanowisko do objęcia od 1 stycznia 1960 r. — Warunki płacy wg stawek Ministerstwa Zdrowia. — Podania z załącznikami należy kierować do Dyrekcji Wojewódzkiej Stacji Sanit.-Epidem. w Krakowie, ul. Zygmunta Augusta 1. K-8791

PRZETARGI.

Krakowskie Zakłady Sodowe
Kraków 12, ul. Zakopiańska 62

ZAPRASZAJA DO SKŁADANIA OFERT

na wykonanie robót torowych przy torach normalnych, na bocznicę Krakowskich Zakładów Sodowych.

Blizszych informacji udziela Dział Gł. Mechanika KZS.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze.

Termin składania ofert upływa z dniem 20 listopada 1959 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 21 listopada 1959 r. o godzinie 12.

Zakłady zastrzegają sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K-8796

Praca

POSZUKUJE pomocniczy domowej, samodzielnej. Warunki dobre. Kraków, Plac na Groblach 15 m. 2 — Dr Krajewska — od godz. 17. 28922-g

Nauka

LEKCIJ kroju, modelowania, udziela „Józefina” Kraków, Dietla 47 m. 1. 29104-g

POLROczne kursy kosmetyki I i II stopnia, — oraz miesięczne kursy kosmetyki osobistej organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej. Wpisy: Sekretariat TKWP — Kraków, ul. Basztowa 9, I p., — godz. 10-18. K-8803-g

Sprzedaż

SAMOCOD „Wartburg” sprzedam. Kraków, tel. 550-11.

Lokale

POKOJ z kuchnią samodzielną — bez komfortu, przy ul. Orkana 16 m. 6 zamieniam na podobne większe, dzielnica obojętna.

2 STUDENTKI poszukują wspólnego pokoju. Oferty 29108 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POSZUKUJE pokoju. Dobre zaplace. Prywatnie niewykłuczone. — Oferty 29073 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Zguby

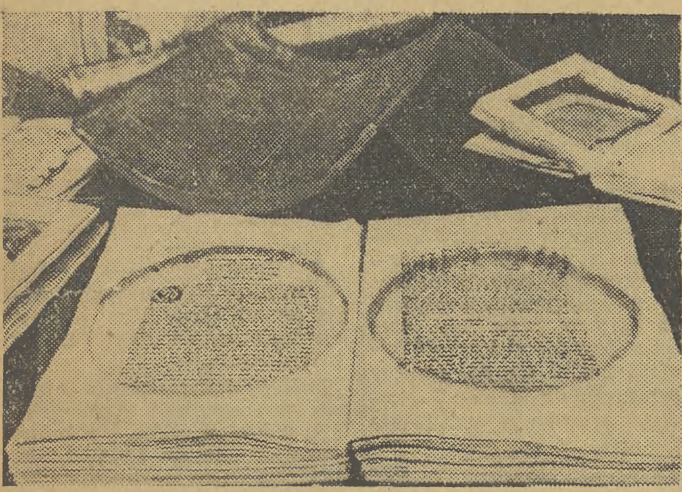
KUCHARSKA Maria zam. Kraków, zgubiła prawo jazdy kat. amatorskiej. — wydane przez Prez. MRN Wydz. Komunikacji Drogowej w Krakowie.



Pamiętacie film pt. „Rebeka”, pamiętacie nastrój, napięcie nerwów i oczekiwanie czegoś strasznego, co właściwie nie nadeszło, ale ciążyło nad całością atmosfery filmu? Słowem nie makabrycznego w filmie nie było, a widz przez cały czas był zdenerwowany i niewątpliwie na brak wrażeń nie mógł narzekać. Twórcą takich właśnie filmów, gdzie nawet nie zawsze fabuła, ale właśnie nastrój stwarza jakąś niesamowitą całość, jest ALFRED HITCHCOCK — zwany w zachodnich kręgach filmowych „człowiekiem strachu”.

Właściciel 100 kg żywej wagi, mierzący 1.40 m w tali, bardzo jowialny starszy pan jest szczęśliwym posiadaczem równie obfitej i niecodziennej fortuny, którą zbil właśnie na ludzkim strachu. Filmy Hitchcocka cieszą się na Zachodzie, a szczególnie w Ameryce olbrzymim powodzeniem. Nie wszystkie oczywiście są na poziomie „Rebeka”, która uważana jest za arcydzieło w swoim rodzaju, ale nie należą też do rzędu szmirwowych.

Londyn 1910 rok. Wśród wieczornej mgły gazowe latarnie wydają niezmiernie cienie, olbrzymie, zdeformowane i straszne. Z mro-



Jeden z wielu ciekawych eksponatów otwartej niedawno w Dalaro (Szwecja) wystawy — biblia z przemyślnie wyciętymi otworami na zegarek. Nie trudno oczywiście domyślić się o jakie eksponaty tu chodził. Bogata jest historia szmuglu i niewyczerpani w pomysły przemyślnicy. W tej dziedzinie niewiele zmieniło się w ciągu lat. (db)

Sobota 14	Niedziela 15
LISTOPAD	
Józefata	Eugeniusza

IDAC ULICAMI KRAKOWA

Super-guzik

O negadaj prasa doniosła, że idąc po linii marzeń klientów, w Ameryce wyprodukowano samochody, które za pociśnięciem guzika zmieniają kolor karoserii. Z czerwonego na biały, z białego na złoty itd. Szerokie możliwości...

My oczywiście jesteśmy jeszcze nieco w tyle. Z braku dostatecznej ilości samochodów wzięto na warsztat lekką konfekcję damską. Mamy też guziczki: białe, ze złotą obwódką, do nabycia m. in. w jednym ze sklepów przy ul. Pstrouskiego. Guziczek przyszywamy np. do białej bluzki. Następnie zamiast naciskać, jak w Ameryce, wkładamy czołosek do wody. Bluzka zmienia natychmiast kolor na rdzawy! Guziczki farbują. Niestety, dotychczas nie opracowano procesu (ach, te względy techniczne!), który by z powrotem przywracał biały kolor bluzce. (wi)

„Zachód” Kraków wzywa „Śródmieście” Warszawa

Krakowskie Zakłady Gastronomiczne „Zachód” postanowiły: — Plan obrotu towarowego wykonać do dnia 15 grudnia. — We wszystkich placówkach sobie podległych zorganizować w przyszłym miesiącu konkurs bufetów a w dniach przedświątecznych (od 20 do 24. XII.) uruchomić w każdym zakładzie kiermasz gastronomiczny.

Niezbym pocieszające meldunki

10 bm. upłynął termin zakończenia akcji ziemniaczanej. Tymczasem plan zimowego zapotrzebowania został wykonany tylko w 93%. Są miejscowości np. Bochnia, Wieliczka, Skawina, Olkusz, Oświęcim, Żywiec, gdzie odczuwa się brak ziemniaków.

Również przewidziana rezerwa ziemniaków do detalicznej sprzedaży w województwie w ilości 3,5 tysiąca ton została zgromadzona zaledwie w 70%, ponieważ wielu dostawców z województw: bydgoskiego, lubelskiego, opolskiego i zielonogórskiego nie wykonało swych zobowiązań.

30 bm. zakończy się gromadzenie na zimę warzyw i owoców. Plan przewiduje 2.100 ton warzyw i 1.600 ton owoców.

Szef kuchni „Hawelki” p. J. Dudus radzi na obiad

KIELBASA W KAPUSCIE

Z małej główki kapusty wycinamy głab, kapustę parzymy wrzącą wodą i podgotowujemy na półmiękkę. Cienką, zwyczajną kielbasę kroimy na tyle części, ile porcji chcemy otrzymać. Każdy kawałek kielbasy zawijamy w liście kapusty (postępując podobnie jak przy gotówkach), układamy je w rondlu, zalewamy sosną pomidorową i dusimy do miękkości. Smacznego!

Barbara Kostrzewska w „Zemście nietoperza”

Konieczne są udogodnienia dla producentów towarów przeznaczonych na eksport

Eksport towarów produkowanych przez drobną wytwórczość znalazł się w obecnej sytuacji ekonomicznej w centrum zainteresowań. Temu właśnie zagadnieniu poświęcono naradę, która miała miejsce wczoraj w Krakowskim Komitecie Miejskim PZPR.

Wartość globalna produkcji drobnej wytwórczości w bież. roku w skali ogólnokrajowej wynosi około 52 mln złotych. W tym wartość towarów objętych planem eksportowym 1 mln złotych czyli zaledwie 2 proc. ogólnej wartości produkcji.

Z akcji sanitarno-porządkowej Kraków-Gdańsk

Zapowiedziany przyjazd przedstawicieli Gdańska, z którym to miastem Kraków współzawodniczy o czystość — nie dojdzie do skutku ze względów oszczędnościowych. Żeby nie przerywać akcji współzawodnictwa, na wczorajszym posiedzeniu Miejskiego Komitetu Akcji Sanitarno-Porządkowej wytypowano przedstawicieli specjalnej komisji. Do obowiązków komisji będzie należała lustracja poszczególnych dzielnic Krakowa oraz ocena najlepszych i najgorszych pod względem czystości. (bz)

Zakłady państw. przemysłu terenowego w Krakowie wyeksportowały w ciągu trzech kwartałów br. towary wartości 24 mln złotych, spółdzielnie pracy towary wartości 29 mln złotych, jedyna spółdzielnia inwalidzka im. Komuny Paryskiej — 400 tys. zł., spółdzielnia Krajowego Związku Spółdzielni Garbarskich i Skórzanych — 12,4 mln złotych, Krakowska CPLiA — 600 tys. zł.

Wartość eksportowanych przez krakowski pion drobnej wytwórczości towarów na przestrzeni ostatnich lat stale wzrasta podobnie zresztą, jak ilość zakładów drobnej przemysłu produkujących na rynku zagranicę. Obecny stan eksportu drobnej wytwórczości jest niewspółmierny jednak z jej możliwościami oraz z zapotrzebowaniem zagranicznych odbiorców. Przed drobnymi zakładami w Krakowie stoją nowe obowiązki, otwierają się nowe perspektywy.

Aby podjąć tym zadaniem powzięto na naradzie szereg istotnych uchwał skierowanych pod adresem Wydz. Przemysłu Prez. RN m. Krakowa, przedsiębiorstw produkcyjnych oraz ich władz nadzorczych. W głównej mierze uchwały dotyczą pewnych udogodnień dla eksporterów, a więc stworzenia możliwości lepszego zaopatrzenia w surowiec, uregulowania podatków i plac za produkcję eksportową. Poszczególne pion drobnego wytwórczości win-

ny brać każdorazowo udział w międzynarodowych targach, zostały też zobowiązane do wystawiania obok bieżącej produkcji również prototypów. Mowa tu nie tylko o Międzynarodowych Targach w Poznaniu, lecz o wszystkich innych targach organizowanych za granicą. Kierownictwa zakładów zostały nadto zobowiązane do zapewnienia dla produkcji eksportowej kadry najlepszych fachowców. (z)



W jutrzejszym przedstawieniu „Halki” wystawianej w Teatrze im. Słowackiego w roli tytułowej wystąpi — H. Szubertówna. Na zdjęciu Halka i Jontek (B. Pawłus).

Otwarcie wystawy Henry Moore'a

W niedzielę 15 listopada o godz. 12 w salach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych przy Placu Szczepańskim zostanie otwarta długo oczekiwana wystawa dzieł rzeźbiarza angielskiego Henry Moore'a.

Po południu o godz. 17 otworzony zostanie z taśmy odczyt H. Moore'a pt. „Rzeźba

w plenerze” (w tłumaczeniu polskim). Wykład będzie ilustrowany przeźrocami.

Śmiertelne wypadki

W Zakładach Górniczo-Hutniczych w Bolesławcu pow. Olkusz został śmiertelnie porażony prądem w czasie pracy Adam Kołan, ur. w 1898 r., zam. w Eydlinie w tymże powiecie. Dochodzenia wyjaśniające prowadzi Komenda Powiatowa MO.

Na stacji kolejowej w Zabierzowie pociąg przejechał Piotra Wróblewskiego, ur. w 1914 r., zam. w Mnikowie pow. Kraków, pracownika Kamieniołomów w Krzeszowicach. Wróblewski poniósł śmierć na miejscu. (z)

Inwentaryzacja budynków

Wydz. Gosp. Mieszkaniowej Prez. R. N. przystąpił do inwentaryzacji budynków będących w administracji Zarządu Budynków Mieszkalnych w Krakowie i w dzielnicy Nowa Huta oraz budynków stanowiących własność miasa.

Inwentaryzację budynków stanowiących własność miasta, a dzierżawionych wzgl. użytkowanych przez przedsiębiorstwa państwowe lub spółdzielcze — zobowiązani są przeprowadzić użytkownicy, a wypełnione prawidłowo karty inwentaryzacyjne przekazać Wydziałowi (Pl. Wiosny Ludów 3/4, II p. pok. 259).

Notatnik krakowski

• Ogólne zebranie b. wieźniów politycznych wszystkich obozów koncentracyjnych i wieźni oraz członków rodzin (wódek i sierot) odbędzie się jutro, w niedzielę o godz. 9 w Klubie Oficerskim przy ul. Bitwy pod Lenino 1.

• Bajkę dla dzieci opowie jutro w Klubie Przyjaciół przy Ryńku Gł. 20 o godz. 11 — mgr Maciubianka.

Co-Gdzie-Kiedy

Teatry

Na sobotę:

SŁOWACKIEGO: godz. 16 „Zołnierz Samochwał” (przedst. zamknięte); 19 „Sprytna wdówka”. — MODRZEJEWSKIEJ: 15.30 „Gdzie diabeł nie może” (przedst. zamknięte); 19.15 „Niespokojna starość”. KAMERALNY: 19.15 „Biederman i podpalacz”. LUDOWY: 15 „Dzieci pana majstra”; 19.15 „Sen srebrny Salomei”. — MUZYCZNY: 19.15 „Zemsta nietoperza”. GROTESKA: 16 „Przyjaciel wesołego diabła”. TEATR 38: 20.15 „Kołowójka”. KOLEJAKA: 19 „Karnawał w Warszawie”. DOM ŻOLNIERZA (Lubicz 48): 16 Występ Wagabundy.

Na niedzielę:

Słowackiego: 14 „Halka”; 19.15 „Widok z mostu”. KLUB ZZK: 16 „Mąż Fortasiówny”. — MODRZEJEWSKIEJ: 15 „Niespokojna starość”; 19.15 „Gdzie diabeł nie może”. KAMERALNY: 16 „Biederman i podpalacz”; 19.15 „Wojny trojański nie będzie”. LUDOWY: 15 „Dzieci pana majstra”; godz. 19.15 „Myszy i ludzie”. — GROTESKA: 16 „Przyjaciel wesołego diabła”. — TEATR 38: 20.15 „Nie-boska komedia”. KOLEJAKA: 15 i 19 „Karnawał w Warszawie”. DOM ŻOLNIERZA (Lubicz 48): 17.30 i 20 Występ Wagabundy.

Kina

Na sobotę:

UCIECHA: godz. 15.45, 18, 20.15 „Amerykanin w Paryżu” (USA). WANDA: 15.45, 18, 20.15 „Los człowieka” (radz.). SZTUKA: 15.45, 18, 20.15 „Ani widu, ani slychu” (fr.). WARSZAWA: 15.45, 18, 20.15 „Na wschód od Edenu” (USA). WOLNOSC: 15.45, 18, 20.30 „Śniegi Kilimandżaro” (USA). WRZOS (Zamojskiego 50): 15.45, 18, 20.15 „Marynarzu strzeż się” (ang.). KRAKUS (Al. Krasieńskiego 18): 15.45, 18, 20.15 „Pociąg” (pol.). — ISKIERKA (Zywiecka 44): 17.30, 19.45 „Francis, mój który mówi” (USA). ZUCH (Krowoderska 8): 16, 18 „Zemsta” (pol.). MELODIA (Zwierzyniecka 1): 16, 18, 20 „Wakacje z Moniką” (szwedz.). — KLEPARZ (Lubelska 27): 15.30, 18, 20.30 „Miłość po południu” (USA). MINIATURKA (Franciszkańska 1): 15, 16 Program dla dzieci; 17 „Sateleci Ziemi” i in.; 18, 20 „Tata, rrama, gosposia i ja” (fr.). — CHEMIK (Borek Fal.) 19 „Na zawsze” (USA). KULTURA (Rynek Gł. 27): 18, 20.15 „Cichy Don” III seria (radz.). MIKRO (Dzierżyńskiego 5): 17, 19.30 „Nocny naloł” (ang.). — ROTUNDA (Al. 1-go Maja 5): 16, 18, 20.15 „Atomowa kaczka” (ang.). — TĘCZA (Praska 52): 17.30, 19.30 „Szpieg z Tajwanu” (chiń.). — ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewska): 17, 19 „Prawo jest prawem” (fr.). STUDIO (Smoleńsk 9): 15.30, 18, 20.15 „Świat milczenia” (fr.).

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT (Osiedle C-1): 15.45, 18, 20.15 „Ślida pieczęć” (szwedz.). MAŁA SALA: 15, 17, 19.15 „Człowiek w przestworzach” (ang.). — ŚWIATOWID (Al. Lenina) 15.45, 18, 20.15 „Sokół stepowy” (radz.). MAŁA SALA: 15, 17.15, 19.30 „Łapać złodzieja” (hind.). AKTUALNOSCI (Pl. Centralny): 15.30, 17 „Trzewiczki na bruku” i in.; 19 „Pożegnania” (pol.). SFINKS (Majakowskiego 2): 15.45, 18, 20.15 „Królowa Margot” (fr.). BALLADYNA (Grębałowa, Dom Ludowy): 18 „Rio Escondido” (braz.).

Na niedzielę:

UCIECHA: 10, 12.15 „Naśladownictwo wzbronione” (fr.); 15.45, 18, 20.15 „Amerykanin w Paryżu”. — WANDA: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci; 15.45, 18, 20.15 „Los człowieka”. SZTUKA: 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Ani widu, ani slychu”. WARSZAWA: 10, 12 „Przygoda w Adenii”; 15.45, 18, 20.15 „Na wschód od Edenu”. WOLNOSC: 10, 12.15, 15.45, 18, 20.30 „Śniegi Kilimandżaro”. WRZOS: 10, 11.15, 12.30 „Królowa śniegu”; 15.45, 18, 20.15 „Marynarzu strzeż się”. KRAKUS: 11, 12.30 „Garść ryżu”; 14.45, 17, 19.15 „Pociąg”. — ISKIERKA: 11, 12 Program dla dzieci; 15.45, 18, 20.15 „Francis, mój który mówi”. ZUCH: 10.30, 11.45 Program dla dzieci; 14, 16, 18 „Zemsta” (pol.). MELODIA: 10.30, 12 „Ja i mój dziadek” (węg.); 16, 18, 20 „Wakacje z Moniką”. KLEPARZ: 10.30, 11.45, 13 Program dla dzieci; 15.30, 18, 20.30 „Miłość po południu”. — MINIATURKA: 10 „Nocny patrol”; 12, 13 Program dla dzieci; 16, 17 „Sateleci Ziemi” i in.; 18, 20 „Tata, mama, gosposia i ja” (fr.). CHEMIK: 15, 17, 19 „Na zawsze”. KULTURA: 18, 20.15 „Cichy Don” III seria. — MIKRO (Dzierżyńskiego 5): 10, 11.15, 12.30 Bajki dla dzieci; 14.30, 17, 19.30 „Nocny naloł”. ROTUNDA: 16, 18 „Atomowa kaczka”. TĘCZA (Praska 52): 17.30, 19.30 „Szpieg z Tajwanu”. ZWIĄZKOWIEC: 12 Program dla dzieci; 17, 19 „Prawo jest prawem”. STUDIO: 10, 12 „War-

szawska Syrena” (pol.); 15.30, 18, 20.15 „Świat milczenia”.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT: 10, 12 „Przygoda w Ziołach Złotych” (CSR); 15.45, 18, 20.15 „Szpieg z Tajwanu”. MAŁA SALA: 15, 17, 19.15 „Człowiek w przestworzach”. ŚWIATOWID: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci; 15.45, 18, 20.15 „Sokół stepowy”. MAŁA SALA: 15, 17.15, 19.30 „Łapać złodzieja”. AKTUALNOSCI: 19, 11.30, 13, 15.30 „Trzewiczki na bruku” i in.; 17, 19 „Pożegnania”. SFINKS: 10, 11, 12 Program dla dzieci; 15.45, 18, 20.15 „Królowa Margot”. BALLADYNA: 18 „Rio Escondido”.

Telewizja

Sobota. Godz. 17: „Cuda fizyki” rep. dla młodzieży. 17.45: Dla dzieci „Dzielnica baśni”. 19: „Pegaz”. 19.30: Dziennik. 20.25: „Ani widu, ani slychu” film. 22: „10.15” — program rozrywkowy — transm. z Krakowa.

Niedziela. Godz. 11.55: Mecz piłk. Legia Warszawa — Pogoń Szczecin. 13.30: „150-te jubileuszowe losowanie gry liczbowej „Karolinka”. 14: „Skarb” — film. 15.45: Program dla dzieci. 17.35: PKF. 17.50: Estrada Literacka: „Śnieg”. 18.20: Film. 19: Dziennik. 19.45: Teleturcja: „Kto to powiedział”. 20.45: „Chleb, miłość i fantazja” film.

Wystawy

Na sobotę:

MUZEUM LENINA (ul. Topolowa 5): (10—16). STOW. HISTORYKÓW SZTUKI (Rynek Gł. 22): „Wystawa teatru, broni i batików jawańskich” (10—18). RYNEK GŁ. 25: „Impresje z podróży”. POL. TOW. FOTOGRAFICZNE (Solarska 9): „Wystawa fotografii” (17—20). DOM PLASTYKÓW (Łobzowska 3): „Wystawa malarstwa i grafiki Jana Dutkiewicza” (10—18).

Na niedzielę:

BRAMA FLORIAŃSKA (10—14). DOM MATEJKI, Floriańska 41 (10—16). DOM SZOLAYSKICH, Pl. Szczepański 9 (10—16). SALA WYSTAWOWA, Smoleńsk 9 (10—16). ZBIORY CZARTORYSKICH, Piłarska 15 (10—16). NOWY GMACH, Al. 3-go Maja 1) (10—16). STOW. HISTORYKÓW SZTUKI (10—18). RYNEK GŁ. 25 (10—18). POLSKIE TOW. FOTOGRAFICZNE (10—14). DOM PLASTYKÓW (10—18).

Dyżury

Na sobotę:

CHIRURG.: Prądnicka 37. POŁOŻN.: Kopernika 17. INTERN.: Trynitarska 11. NEUROLOG.: Bortanicka 3. OKULIST.: Kopernika.

38. GRUŻLIŹCY: dla kobiet: Wola Justowska; dla mężczyzn: Prądnicka 80. POGOT. MILIC. pog. 0-7. STRAŻ POŻ. tel. 0-8. POGOT. RATUNK. tel. 0-9. NOWA HUTA: POGOT. MILIC. tel. 411-11. POGOT. RATUNK. tel. 422-22. STRAŻ POŻ. tel. 433-33.

Na niedzielę:

CHIRURG.: Kopernika 21. POŁOŻN.: Kopernika 23. INTERN.: Prądnicka 37. NEUROLOG.: Prądnicka 37. OKULIST.: Kopernika 38. GRUŻLIŹCY: dla kobiet: Wola Justowska; dla mężczyzn: Prądnicka 80. Pozostałe dyżury bez zmian.

Apteki

Na sobotę i niedzielę:

Mogilska 16, Karmelicka 23, Krakowska 19, Krowoderska 74, Mikołajska 4, Kościuszki 18, Nowa Huta: Al. Rew. Paźdz. 6.

Radio

Na sobotę:

Godz. 17.10: Muzyka chóralna. 17.30: Aud. literacka. 18.00: Melodie. 18.10: Na krakowskim Ryńku. 18.35: Muzyka i aktualności. 19.00: Wiadomości. 19.05: Uniwersytet Radiowy. 19.15: Arie operowe. — 19.30: „Matysiakiowie”. 20.00: Koncert. 21.00: Z kraju i ze świata. 21.27: Kronika sportowa. 21.40: Wrocław. Kwintet Rytm. 22.00: Rapsodie Liszta. 22.30: Aud. „Spielek”. 23.00: Muzyka tan. 23.50: Wiadomości. 24.00: Muzyka tan.

Na niedzielę:

Godz. 6.03: Muzyka. 7.30: Dziennik. 7.40: Koncert. 8.00: „Gawędy”. 9.00: Gra ork. Damszka. 9.23: Kronika studencka. 9.40: Program z Rzeszowa. 10.30: Nowe nagrania. 11.00: „Ballady węgierskie”. 11.30: Muzyka ludowa. 12.04: Wiadomości. 12.10: Poranek symfon. 13.10: „Biochemia pamięci”. 13.30: Encyklopedia humoru i satyry. 13.50: Koncert żywcem. 15.00: Dla dzieci słuch. 16.10: Wiersze Harasymowicza. 16.28: Koncert chopinowski. 17.20: Muzyka tan. 17.50: Z melodii i piosenek przez świat. 18.50: Melodie rozrywkowe. 19.00: Wiadomości. 19.05: Ork. „Promenade”. 19.20: „Nocna wyprawa” — słuch. 19.46: Melodie. 20.00: „Wieczorna serenada”. 20.30: Rewia piosenek. 21.00: Dziennik. 21.50: Proszę mówić słuchamy. 22.00: Wiadomości sportowe. 22.40: Poznańska 15-tka Radiowa. 23.00: Muzyka szwedzka. 23.50: Wiadomości.

ECHO SPORTOWE

Ostatni akord
w piłkarskiej
ekstraklasie



Czy Wisła wywalczy
piąte miejsce

W niedzielę zakończą się rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo pierwszej ligi. Największa uwaga wielotysięcznych rzesz entuzjastów futbolu skupia się przede wszystkim na dwóch meczach: Cracovia — Górnik Zabrze i Legia — Pogoń Szczecin. Zdecydują one, która z drużyn, krakowska czy szczecińska podzieli los radlińskiego Górnika i opuści szeregi ekstraklasy.

Na temat obydwu spotkań dziennikarze sportowi wypisali już wiele atramentu a kibice piłkarscy od wielu dni toczą ożywione dyskusje, rozważając czy bialo-czerwoni mają realne szanse na uzyskanie korzystnego wyniku z nowo kreowanym mistrzem Polski — Górnikiem Zabrze a szczecińska Pogoń z warszawską Legią, zajmującą w tabeli trzecie miejsce. Jedni uważają, że obydwaj outsiderzy stoją na zdecydowanie straconej pozycji, inni liczą na remisowy wynik Cracovii a są nawet tacy, którzy w tym niezwykle ważnym spotkaniu przewidują zwycięstwo krakowian. Oczywiście optymistów nigdy nie brakuje. Są oni zapewne wyznawcami powiedzenia, że w sporcie mogą być niespodzian-

28 rekordów lekkoatletycznych

28 rekordów świata ustanowili w tym roku lekkoatleci. Na specjalne wyróżnienie zasługują rezultaty Kuźniecowa (ZSRR) w dziesięcioboju — 8.357 pkt. i Lauera (NRF) w biegu na 110 m ppl. — 13,2 sek. Na liście tegorocznych rekordzistów znajduje się również Polak. Jest nim Piątkowski, który uzyskał w rzucie dyskiem 59,91 m.

W pierwszej chwili Keith pomyślał, że jest sama, potem jednak, gdy przyjrzał się bliżej, dostrzegł w głębi pokoju brata. Laurence w piżamie stał oparty o ścianę i również skrzyżowawszy ręce na piersi, patrzył na Wandę. W jego twarzy było coś takiego, co szczególnie utkwiło w pamięci, i po wielu latach Keith bez trudu mógł odtworzyć sobie tę scenę i wyraz twarzy brata. Wyraz, którego nigdy nie ma człowiek, jeżeli podejrzewa, że śledzi go lub podgląda choć jedna istota świata! Wszystkie uczucia — wszystko, co nagromadziło się w jego duszy, ujawniło się na zewnątrz. Tesknota, ironia, miłość, rozpacz! Jego tkliwość, jego przynęcenie, obawy, nadzieje, dobre i złe cechy — wszystko jasne i nie do zapomnienia odbijało się na twarzy Laurence'a. Odblask świecy drgał na jego wargach, złożonych w zagadkowym uśmiechu. Czy jego bardziej posępne i smutniejsze niż to bywa u żywych ludzi, zdawały się szczydzić z kobiety, ubranej w biel, która w zapomnieniu nieruchomo klęczała, jak symbol pobożności. Wargi jego zdawały się szeptać:

— Tak, módl się za nas. Brawo! Doskonale! Módl się za nas!...

I nagle Keith zauważył, jak dziewczyna w ekstazie wyciągnęła ręce i uniosła twarz, a Laurence zrobił krok naprzód. Co ona tam zobaczyła za płomieniami świecy?

Przestraszony jednak, że ktoś go może śledzić, odsunął się szybko od okna...

A więc Laury mieszka tu z nią... Gdy będzie go potrzebował, zawsze go tu znajdzie!

Na placu przed swoim domem Keith zatrzymał się, oparł o framugę okna i przez kilka minut patrzył na wyskrywane gwiazdami mroźne niebo, na ciemną rzekę i pływające po niej odbicie latarni z nadbrzeża...

...nagle poczuł jakiś niepojęty, straszny ból. Jego twarz była chłodna i dzwony milczały. Dawno już...



Na 5 minut przed wielkim meczem Cracovia — Górnik Zabrze

Druga drużyna krakowska — Wisła grać będzie w Chorzowie z tamtejszym Ruchem. Stawką meczu jest 5 miejsce w tabeli rozgrywek. Sądzić należy, że krakowianie dolożą starań, aby rozstrzygnąć zawody na swoją korzyść. Stać ich na to, a ewentualny sukces byłby pięknym ukoronowaniem ich wysiłków w tegorocznych mistrzowskich bojach.

W pozostałych meczach ekstraklasy grają: Polonia Bytom — Gwardia, Lechia — Polonia Bydgoszcz, ŁKS — Górnik Radlin.

Drugoligowcy rozegrają przedostatnią kolejkę spotkań. Wawel wyjeżdża do Rzeszowa na mecz ze Stalą a Unia Tarnów rozegra zawody ze Stalą Mielec na boisku tej ostatniej. Obydwa mecze nie mają jakiegoś decydującego znaczenia, jeśli chodzi o awans czy spadek, tym niemniej ich wyniki mogą wpłynąć na ostateczne ukształtowanie się tabeli. Niewątpliwie obydwie drużyny okręgu krakowskiego dążyć będą do powiększenia swego dorobku punkowego.

A oto pozostałe mecze w grupie południowej: Stal Sosnowiec — Piast Gliwice, Naprzód Lipiny — Walter Rzeszów, Szombierki — Legia Krosno, Concordia Knurów — Unia Racibórz.

* Polskie Radio przeprowadzi w niedzielę transmisję z II połowy meczów: Cracovia — Górnik i Legia — Pogoń. Transmisja będzie tzw. łączeniowa, to znaczy, że obydwaj sprawozdawcy w czasie trwania zawodów na przemian będą relacjonować przebieg wydarzeń na boiskach.

Transmisja przeprowadzona zostanie w programie I o godz. 13.15.

Sprawozdawcą krakowskim będzie red. Witold Zakulski a warszawskim red. T. Pyszkowski.

Piłka ręczna na lodzie znów aktualna

W Krakowie była już kiedyś próba utworzenia drużyny piłki ręcznej na lodzie. Inicjatywa spaliła jednak na panewce z uwagi na brak odpowiednich warunków rozwojowych w ówczesnym „Starcie”. Ostatnio sekcja piłki ręcznej na lodzie utworzona została przy TKS Korona. Na kierownika wybrano Z. Głowickiego, a trenerem jest J. Spajdel. Sekcja liczy około 40 członków.

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

Do Wiednia przybył b. mistrz olimpijski, obecnie zawodowy pięściarz węgierski — Papp. Spotka się on w stolicy Austrii z Niemcem — Scholtzem w walce o tytuł mistrza Europy wagi średniej.

* Japońskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych oraz władze miejskie w Tokio ofiarowały organizatorom Igrzysk Olimpijskich w Rzymie 1.800 drzewek wiśni. Prezent opuścił już wybrzeża Japonii.

* 18 bm. odbędzie się w Berlinie wspólne posiedzenie Komitetów Olimpijskich NRD i NRF w celu ustalenia ogólnoniemieckiej reprezentacji na Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Squaw Valley.

Turniej siatkówki

Dziś i jutro w hali Korony odbędą się mecze siatkówki drużyn męskich o wejście do ligi okręgowej. W turnieju biorą udział: Nadwiślan, LZS Szaffary, Unia Tarnów i Stal Olkusz. Dziś początek spotkań o godz. 18, jutro o godz. 9.

W jubileuszowym roku

Sportowcy i działacze Korony



H. RAKOCZY

Zdobycie mistrzostwa świata — to największy sukces dla każdego sportowca, to ukoronowanie jego pracy, wysiłku, to spełnienie najświeższych marzeń. Toteż Helena Rakoczy może być dumna ze swego wspaniałego wyniku, jakim było zdobycie tytułu najlepszej gimnastyczki świata w 1950 r. w Bazylei.

Pani Helena jest wychowanką Korony, gdzie znalazła fachową i serdeczną opiekę. Rok za rokiem do laureatów Korony dorzucała złote listki mistrzowskich tytułów. Za wspaniałe wyniki sportowe otrzymała w roku 1951 od przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej tytuł Zastępcy Mistrza Sportu.

Po sukcesie w Bazylei pani Helena jeszcze przez pewien okres czasu pracowała w macierzystym klubie, po czym przeszła do krakowskiego Wawelu, gdzie do dnia dzisiejszego jest trenerem gimnastyki, szkoląc młode zastępy zawodniczek.

Wolny od pracy czas poświęca swojej ukochanej córce, która podobnie jak ona sama mistrzyni z zamiłowaniem uprawia gimnastykę. Kto wie czy z małej Ewy nie wyrośnie w przyszłości godna następczyni najlepszej zawodniczki świata...

Pod ligowymi kosztami

Ta porażka kosztuje podwójnie

Cracovia 67:70
GKS Wybrzeże

W meczu koszykówki o mistrzostwo I ligi koszykarze Cracovii przegrali z GKS Wybrzeże 67:70 (29:36). Sędziowali pp. Klimaj i Milewski z Warszawy. Widzów ok. 1500.

GKS Wybrzeże: Wysocki 36, Tomaszewski 14, Zb. Broda 8, Czarnowski 8, Jezewski 4. Cracovia: Korpak 20, Odziełwa 14, Winnicki 9, Rouppert 8, Zagórski 8, Niemiec 4, Panasiewicz 2, Mellibruda 2.

Spotkanie dwóch drużyn beniaminków ekstraklasy stało na słabym poziomie. Tak Cracovia, jak i GKS holdują grze siłowej i o jakichś pięknych akcjach zespołowych nie było oczywiście mowy. Goście okazali się zespołem o większej odporności nerwowej i w decydujących momentach potrafili się skoncentrować, wykonując zalecenia trenera. Porażka Cracovii jest tym przykrejsza, że liczy się niemal

podwójnie, gdyż obydwie zespoły są bezpośrednio zagrożone spadkiem do II ligi. Przełomowa (i oplakana w skutkach dla gospodarzy) była decyzja sędziów na 2 min. przed końcem meczu, kiedy to Cracovia prowadziła jeszcze 2 pkt. Wówczas, w wysoku rzucił piłkę do kosza Odziełwa i uzyskał dalsze 2 pkt. Spadając na parkiet stałował jednak Tomaszewski i sędziowie... nie uznali zdobytego kosza. Tymczasem „przepisy mówią”, że w takim wypadku zdobyte 2 punkty należało zaliczyć, a jednocześnie ukarać zawodnika przewinieniem osobistym. Inna sprawa, że sędziowie mogli uważać, iż faul nastąpił jeszcze przed rzuceniem piłki do kosza...

* Początkowo Cracovia uzyskała przewagę i w 4 min. prowadziła już 12:6. Jednak gra „na hura” sprawiła, że gospodarze stracili wiele piłek i w 11 min. goście wyrównali i objęli prowadzenie 16:15, powiększając je do końca pierwszej połowy meczu do 7 pkt.

Po zmianie stron GKS prowadził już 43:31 i wówczas nastąpił zryw Cracovii, która w 29 min. uzyskała prowadzenie 49:48. Od tego momentu gospodarze prowadzą bez przerwy 1—3 pkt. aż do 38 min., kiedy to nastąpiła wspomniana wyżej decyzja sędziów. Pod koniec spotkania nieznaczna przewaga uzyskał, spokojniej grający, koszykarze GKS Wybrzeże. (F)

* W Poznaniu koszykarze Lecha wygrali z AZS Toruń 87:78 (32:36), zdobywając najwięcej punktów przez Miłnarczyka — 31.

Dokąd pójdziemy?

Dziś

KOSZYKÓWKA

Godz. 18 Hala Wisły:
Wisła — Polonia Warszawa
(Drużyny męskie,
o mistrzostwo I ligi)

Godz. 19,30 Hala Wawelu:
Sparta NH — Legia Warszawa
(Drużyny męskie,
o mistrzostwo I ligi)

SZERMIERKA

Godz. 18 Sala WKKF:
KKS — FSGT Paryż
(Spotkanie międzynarodowe)

BOKS

Godz. 18 Hala Hutnika:
Wanda — Cracovia
(O mistrzostwo ligi okręgowej)

Jutro

SZERMIERKA

Godz. 10,30 Sala WKKF:
KKS — WATW Wiedeń
(Spotkanie międzynarodowe)

PIŁKA NOŻNA

Godz. 12 Stadion Cracovii:
Cracovia — Górnik Zabrze
(O mistrzostwo I ligi)

KOSZYKÓWKA

Godz. 12 Hala Wawelu:
Wawel — Drukarz Warszawa
(Drużyny kobiece,
o mistrzostwo I ligi)

Godz. 16,30 Hala Wisły:
Wisła — Gwardia Warszawa
(Drużyny kobiece,
o mistrzostwo I ligi)

Godz. 17 Hala Wawelu:
Sparta NH — Polonia Warszawa
(Drużyny męskie,
o mistrzostwo I ligi)

ZAPASY

Godz. 18 Hala Korony:
Korona — Spartak Sobotnica
(Zawody międzynarodowe
z okazji jubileusza 40-lecia)

BOKS

Godz. 18 Sala Olszy:
Olsza — Wisła
(O mistrzostwo ligi okręgowej)

Przegrywamy w Padwie 0:2

W Padwie rozpoczęło się ćwierćfinałowe spotkanie tenisowe o „Puchar Króla Gustawa”, pomiędzy Polską a Włochami.

Po pierwszym dniu prowadzą Włosi 2:0. Gąsiorek przegrał z Pietrangeli w 3 setach, a Skonecki po dramatycznym pojedynku uległ w 5 setach Sirolu.

(Ciąg dalszy nastąpi)